Cena 50 hal.
Nowy Dziennik
wychodzi codziennie rano z wyjątkiem w poniedziałki — Adres redakcyi i administracyi Kraków, ul. Stradom l. 13. Nr telefonu 279. w nocy 1556. Rękopisów nie zwraca się. Konto: Czek P. K. O. Nr. 141.123 Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 50 hal.
Prenumerata w Krakowie mies. 12 K. kwart. 35 Ko. z odnoszeniem do domu mies. 14 Kor. kwart. 41 Kor. Na prowincyi 14, kwart. 41 K. Za granicą: mies. 16 Ko. kwart. 47 Kor. Cena ogłoszeń: 1 w. pet. 1-szp. 0·80 (Mk. 0·80) Nadesłane: 1 w. pet. 3·— (Mk 3·—) Tekst: 1 w. pet 5·— (Mk 5·—)
Zawiadomienia ślubne i gratulacye: 20 koron.

Rok II. Kraków, poniedziałek 15 września 1919. Nr. 201

Chaos.

Kraków, 14 września.

Sowy zanosić do Aten znaczyłoby konstatować dzisiaj, że pokój wersalski nie przyniósł pokoju znękanej i z tysiąca ran krwawiącej ludzkości. A co bardziej jeszcze charakterystyczne: nikogo on właściwie nie zadowolił. Nawet prawica we Francyi nie podpisuje go z pełną i radosną satysfakcyą. Ratyfikowały go dotychczas tylko Niemcy, nie mające innego wyjścia ze sytuacyi i Anglia, która, jako jedyna może, osiągnęła swój cel prawie w zupełności. Francya podpisze go bezwątpienia, atoli już w Ameryce i we Włoszech piętrzą się najrozmaitsze komplikacye i trudności, świadczące dowodnie o tem, że chaos w polityce światowej, który zrodził wojnę światową, ciągle jeszcze wre i kipi, i to w stopniu o wiele większym i niebezpieczniejszym, niż kiedykolwiek przed wybuchem wojny. Jak dalece sytuacya światowo-polityczna jest chaotyczną, wynika choćby z faktu, że owa napozór tak spoista i żelazna ententa, która pod **jednem** hasłem stoczyła gigantyczny bój z Niemcami, poczyna przed naszemi oczyma rozpadać się w sposób wysoce znamienny. Pojedyncze głosy w Ameryce (Lodge) są za odrębnym pokojem z Niemcami, we Włoszech odzywają się głosy za sojuszem gospodarczym z Niemcami, Austryą i Rosyą, nawet we Francyi mówią (Albert Thomas) o sojuszu francusko-niemieckim. Gdzież jest więc nadzieja, że sojusz »państw skoalizowanych i stowarzyszonych« przetrwa piękne dni Wersalu?

Na Wschodzie Europy przybiera chaos formy potwornej psychozy samobójstwa masowego, z którego nie widać poprostu wyjścia. Reakcya rosyjska morduje się wzajemnie (Kołczak, Denikin, Judenicz), bolszewizm trzyma się za bary z reakcyą, Petlura we wojnie ze wszystkimi, a Petruszewicz wyciąga rękę ku matuszce Rosyi. Istotnie, piekielny taniec czarownic! I bez wyjścia! Bo nie ulega wątpliwości, że ani bolszewizm ani reakcya nie przetrwają przelotnych chwil ewentualnego zwycięstwa militarnego.

A chaosowi w dziedzinie stosunków międzypaństwowych i międzynarodowych towarzyszy katastrofalny upadek moralności w stosunku jednostki do jednostki. Korrupcya, paskarstwo, łapownictwo, demoralizacya — to nie tylko codzienny chleb i codzienna piosenka niedoli u nas w Polsce. Od Moskwy poprzez Berlin i Paryż ciągnie się ta zabójcza zmora aż do kraju powszechnej demokracyi. do Ameryki, której stosunki nie są bynajmniej różowsze od naszych. (2000 obywateli odsiaduje tam obecnie kary więzienne, wynoszące w sumie 25 000 lat, za zbrodnie... polityczne!) Żadne państwo i żaden naród nie uszedł zgubnych i przeklętych skutków wojny. Ku słońcu pokoju wyciągają wszyscy ręce, a wojna toczy się dalej, rewolucye wstrząsają światem, ludy są niezadowolone i burzą się — o pokoju niema mowy...

Czy prowadzi z tej ciemności droga ku światłu?

We Francyi działają prócz Joffre'a, Focha i Clemenceau jeszcze dwaj inni ludzie: Anatol France i Henri Barbusse, którzy nie pozwalają zgasnąć nikłej iskierce nadziei w tym ciężkim i strasznym czasie. Nadziei w odrodzenie Ludzkości i w nowe a lepsze jej Jutro.

Organizują oni »Grupę Światła«, która musi na obliczu każdego solidnego paskarza wywołać delikatny uśmiech politowania. Z odezwy tej grupy dowiadujemy się o jej celach; »...Po walkach sił materyalnych wystąpiła walka idei... Jest ona poprostu zmaganiem się na śmierć i życie przeszłości z przyszłością. Chodzi o to, aby od jednego końca świata do drugiego zmienić lub zachować dawne ustawy życia społecznego... Teraz zachodzi potrzeba organizowania życia społecznego według wymagań słuszności. Ponieważ interesy ludzkie pojmowane są należycie jedynie przez rozum, jest więc rzeczą inteligentów przyjść teraz i przygotować panowanie ducha... Niech wstaną ci, których duchy obcują ze sobą po bratersku, niech się ze sobą poznają! Nie zwlekając, niech założą wielką swoją rodzinę poprzez granice krajów!«

Odzywa się ten sam głos Ludzkości, który już podczas wojny wybiegał ponad zabijające się armie, o których Barbusse napisał w „Le Feu" pamiętne zdanie, że dwie walczące ze sobą armie są jedną armią, która popełnia samobójstwo.

Konkretne cele „Światła" są następujące: „Obalenie sztucznych zapór, rozdzielających ludzi; wprowadzenie w życie wszystkich 14 punktów wilsonowskich, szacunek dla życia ludzkiego, wolny dla jednostki rozwój, ograniczony jedynie przez prawa żywego społeczeństwa, równość społeczna wszystkich, mężczyzn i kobiet; obowiązek pracy dla każdej zdrowej osoby; prawo każdego człowieka do zajmowania w społeczeństwie takiego miejsca, jakie mu się należy ze względu na pracę, zdolności, lub zasługi; zniesienie wszystkich przywilejów urodzenia, reformy z punktu widzenia międzynarodowego, gdyż wszystkie prawa, normujące reformy ludzkie; prawa pracy, handlu i przemysłu pochodzą jedynie z tego, bezwzględnie społecznego, punktu widzenia".

Są to widnokręgi bardzo odległe. Zaledwie znać je na horyzoncie. Ale są to jedyne drogowskazy w ciemności.

W. B.

Po uchwaleniu plebiscytu dla Śląska Cieszyńskiego.

Sposób przeprowadzenia plebiscytu na Śląsku cieszyńskim.

Genewa. (Tel. wł.) Jak donosi »Temps«, dopuszczeni będą do plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim tylko mieszkańcy przynależni tam że jeszcze przed sierpniem 1914 roku. Głosowaniem ludowem kierować będą wyłącznie osobistości polskie i czeskie. Komisyi koalicyi poruczoną będzie tylko kontrola.

Delegacya czeska opuściła Paryż.

Warszawa. PAT. Z Paryża donoszą dnia 13 Członkowie czesko-słowackiej delegacyi i przedstawiciele prasy czesko-słowackiej, który uczestniczyli w kongresie pokojowym, opuszczą dzisiaj Paryż. Kramarz i Peresz wyjadą w ciągu tego tygodnia.

Pierwsze posiedzenie komisyi dla przygotowania plebiscytu w Cieszyńskiem

Narady w sprawie Syryi w Paryżu

Warszawa, PAT. Z Paryża donoszą: Komisya mająca za zadanie przygotowanie plebiscytu w Cieszyńskiem odbyła w piątek rano na Quai d' Orsay pierwsze posiedzenie. Wczoraj wieczorem przybył tu Lloyd George celem naradzenia się z Clemence au w sprawie Syryi.

Warszawa. PAT. Z Paryża donoszą: Wobec tego, że lord Millner będzie musiał w niedługiem czasie udać się do Egiptu, zastąpi Balfoura lord Courson.

Największa klęska czeska od bitwy na Białej Górze.

Wiedeń. PAT. »Neues Wiener Tagblatt« donosi z Pragi: Dziennik czeski, Demokracia oświadcza, że rozstrzygnięcie kwestyi cieszyńskiej jest **największą czeską klęską od czasu bitwy na Białej Górze.**

„Druga Alzacya i Lotaryngia".

Wiedeń. (Tel. wł.) „Neue Fr. Presse" pisze pod datą 13 bm. Prasa czeska pisze dziś w tonie bardzo namiętnym o kwestyi cieszyńskiej i nazywa Cieszyn **drugą Alzacyą i Lotaryngią.** Czesi zostali przez politykę tak rozpieszczeni, że nie mogli nawet myśleć o niepowodzeniu. Rozstrzygnięcie w sprawie Cieszyna jest dla nich ostrzeżeniem, by w polityce zaniechali wygórowanych dążności.

Czesi nie myślą o wydaniu Cieszyna.

Wiedeń. PAT. Wiedeńskie biuro korresp. donosi z Pragi pod datą 12. »Prawo ludu« pisze: Przy udziale przewodniczących wszystkich klubów Zgromadzenia narodowego i pod przewodnictwem prezydenta ministrów Tussara odbyła się Rada ministrów. Przedłożono sprawozdanie z Paryża w kwestyi cieszyńskiej. Decyzyę co do plebiscytu uznano za pewnego rodzaju **wyjaśnienie** sytuacyi. Koalicya nie zdecydowała się jeszcze pisze »Prawo Ludu« — na bezpośrednie przyjęcie szowinistycznych żądań Polaków. Dzisiejsza konferencya była owiana duchem nadziei. **Ani rząd, ani stronnictwa nie myślą o wojennym konflikcie z Polską, nie myślą jednakowoż o wydaniu Cieszyna.** Rząd i stronnictwa są zdecydowane utrzymać te części Cieszyna, które obecnie znajdują się pod rządem republiki czesko-słowackiej. Nie dopuści się także do obsadzenia tych obszarów przez wojska polskie. Na konferencyi rozważano zarządzenie i przygotowania do plebiscytu. W kwestyi cieszyńskiej pisze w dalszym ciągu dziennik, Polacy nie odnieśli takiego sukcesu, jakiego się spodziewali, ale rozstrzygnięcie jest i dla nas niekorzystne, gdyż przyjdzie do plebiscytu na Spiżu i Orawie. Rada ministrów i przewodniczący klubów znajdują się w permanency.

Głos niemiecki o plebiscycie.

Mor. Ostr. PAT. »Dzisiejsza Ostrauer Ztg.« organ Niemców Zagłębia Ostrawsko Karwińskiego zajmuje się w artykule wstępnym kwestyą głosowania ludowego na Śląsku Cieszyńskiem i wskazuje na to, że 76 tysięcy Niemców, żyjących na obszarze Śląska Cieszyńskiego odegra wybitną rolę przy głosowaniu. Artykuł powiada między innymi: W specyalnych warunkach osiedlenia na Śląsku Cieszyńskim, na którym od kilkuset lat żyją trzy narody w jak najściślejszych stosunkach, nie można mówić o jakimkolwiek narodowościowym stanie posiadania. Wśród takich warunków wynik plebiscytu jest bardzo wątpliwy i może przynieść niespodzianki.

Czesi ubiegają się o głosy Niemców i Żydów na Śląsku.

Praga PAT. Wczorajsze i dzisiejsze dzienniki czeskie zajmują się w obszernych artykułach rozstrzygnięciem koalicyi w sprawie Śląska Cieszyńskiego. »Tribuna«, organ zbliżony do prezydenta Masaryka pisze: Najważniejszą kwestyą obecnie dla nas jest zachowanie się Niemców przy plebiscycie. Niemcy muszą otrzymać wszelkie gwarancye, że w Czechach będzie się postępować wobec nich lojalnie. Wobec tego musimy wystosować poważne ostrzeżenie pod adresem naszych nacyonalistów, zwłaszcza z pod znaków narodowych demokratów. Uczynili oni wszystko, aby odtrącić od nas Niemców i wykopać między nami a Niemcami głęboką przepaść. Obecnie okazuje się, jak bardzo potrzebnem jest nam zaufanie Niemców. O ile Niemcy na Śląsku Cieszyńskim wypowiedzą się za przynależnością do republiki czesko słowackiej, to wywrze niewątpliwie wielkie wrażenie moralne na koalicyi.

Podobnie doniosłem jest dla nas, aby i Żydzi, których znaczny procent żyje na Śląsku Cieszyńskim oświadczyli się za przynależnością do czesko-słowackiej republiki. I w tym wypadku narodowi demokraci starają się uczynić wszystko, aby Żydów od nas odtrącić. Należy wskazać choćby na to, że narodowy demokrata Dr. Hain zaproponował w Narodnich Listach zupełnie poważnie, aby Niemcom w Czechosłowacyi na przeciąg 3 lat odmówić wszelkich praw obywatelskich.

Czesi przyrzekają utrzymanie spokoju.

Warszawa. PAT. Delegat rzeczy pospolitej czesko słowackiej p. Raczyński przybył w piątek do ministerstwa spraw zagranicznych i oświadczył podsekretarzowi stanu p. W. Skrzyńskiemu, iż wobec oczekiwanej wkrótce decyzyi konferencyi pokojowej w sprawie Śląska Cieszyńskiego, wobec mogących stąd wybuchnąć rozruchów rząd praski pragnie uczynić wszystko, aby uniknąć rozlewu krwi. Rząd czeski oświadcza stanowczo, że dla rozwiązania sporu cieszyńskiego zdecydowany jest użyć sposobu **wyłącznie dyplomatycznego**, i że w tej mierze zarządzenia zostały wydane. Podsekretarz stanu wyraził p. Raczyńskyemu swoje zadowolenie z tego oświadczenia i zapewnił, że rząd polski ze swej strony żywi te zame zamiary utrzymania pokoju i że użyje w tym celu środków analogicznych z tymi jakie będą zastosowane przez państwo czeskie.

Węgry, Rumunia i Jugosławia.

Wiedeń, 10 września.

Sposób traktowania poszczególnych problemów środkowo—europejskich, wschodnio-europejskich i bałkańskich tak w parlamentach i w prasie jakoteż i w traktacie pokojowym będzie przez przyszłego bezstronnego historyka taksamo potępionym, jak jednostronne rozważania przywódców rozmaitych stron wojujących o przyczynach wojny światowej.

Jeśli się nie zamieni, jak to w życiu politycznem często bywa, przyczyn i skutków, to należy zdać sobie z tego sprawę, że głębszemi przyczynami wojny, jakoteż dotychczasowych traktatów pokojowych są: szowinizm narodowy, kapitalizm i jego reprezentanci w rozmaitych państwach. Te oto czynniki, spotęgowane polityczną i ekonomiczną nieświadomością mas, uniemożliwiły od roku 1867 aż do czasów obecnych we wszystkich państwach należyte rozwiązanie narodowych i ekonomicznych kwestyj spornych i spowodowały w ten sposób nie tylko wojnę światową, lecz także uniemożliwiają obecnie nastanie rzeczywistego pokoju światowego.

Ilustrują to najlepiej wypadki rozgrywające się obecnie po wojnie światowej na i między Węgrami, Rumunią i Jugosławią.

Prawie żaden naród starego państwa naddunajskiego — nie wyłączając nawet Niemców, chyba z wyjątkiem Żydów — nie przecierpiał tyle z powodu upadku monarchii, co madziarski. Straty narodowe Niemców austryackich są wprawdzie z powodu przyłączenia obszarów niemieckich do Czchosłowacyi, Jugosławii i Włoch niemałe, ale część Niemców austryackich ma nadzieję ponownego złączenia się ze swojemi braćmi, ewentualnie w federacyi naddunajskiej, a w zjednoczeniu z Niemcami węgierskimi otrzymali mimo wszystko małą rekompenzatę. Ale Madziarzy, którzy od r. 1867 aż do upadku monarchii byli nietylko nieograniczonymi władcami Węgier, większości ludności nie madziarskiej, lecz także części państwa przedlitawskiego — oni nie mogą już więcej mieć nadziei odzyskania z powrotem straconych obszarów niemieckich, słowackich rumuńskich i jugosłowiańskich, chyba, gdyby przyszła do skutku federacya naddunajska, którą proklamował jeszcze w roku 1848 Kossuth. Coprawda, jak długo Madziarzy mieli hegemonię, nie dopuszczali do przekształcenia dualizmu w federalizm, tego dualizmu, który zawdzięczali jedynie Bismarckowi i Königgrätzowi. Teraz osiągnęli ci panowie swój ideał, mają swoje madziarskie państwo narodowe, ale wszystkie te narodowości, które mieli nadzieję zmadziaryzować, odpadły terytoryalnie od Węgier. Ba, co więcej, wojska rumuńskie obsadziły Budapeszt, celem utrzymania tam porządku i zapobieżenia ekscesom komunistycznym i antysemickim, zaś w południowych Węgrzech spierają się wojska serbskie i rumuńskie o każdą piędź ziemi, tak, że ciągle grozi starcie serbsko—rumuńskie szczególnie, że antagonizm serbsko—rumuński ma jeszcze głębszą przyczynę: dążenia królów rumuńskiego i serbskiego do tronu węgierskiego. Aż do tego stopnia szaleństwa doszedł imperyalizm wielkoserbski i wielkorumuński.

Szowiniści węgierscy nie mogąc już czynić dalej odpowiedzialnemi Austryi i narodów niemadziarskich za swoje dzisiejsze położenie, wyszukali sobie nowego kozła ofiarnego Żydów węgierskich, którzy byli główną podporą madziarsko—oligarchicznych rządów. Antysemityzm jest dzisiaj wśród Madziarów prawie że silniejszym, aniżeli wśród nie-Madziarów. Krwawą ironią jest, że armia króla rumuńskiego, armia tego państwa, które nie chce podpisać traktatu pokojowego gdyż nie chce przyjąć odpowiednich zobowiązań wobec Żydów rumuńskich — że oto armia tego państwa ma obecnie za zadanie przeszkodzić ekscesom antysemickim w Budapeszcie...

Tak imperyaliści rumuńscy, jak i serbscy, nie powinni przeciągać u siebie struny ażeby państwa rumuńskiego i serbskiego nie spotkała podobna katastrofa, jak ta, która zniszczyła stare państwo węgierskie. Rumunia mieć będzie tak w Siedmiogrodzie, jakotez na Bukowinie, a jeszcze bardziej w obszarach południowo—węgierskich opozycyę Madziarów, Niemców, Ukraińców, Żydów i Serbów; Serbowie zaś w nowych krajach anektowanych opozycyę Chorwatów, Słoweńców i Włochów, — o ile oba te państwa nie przeprowadzą ściśle ochrony tych mniejszości. Opozycya ta objawi się peryodycznie w formie gwałtownej obstrukcyi w parlamencie rumuńskim i serbskim w Bukareszcie i w Belgradzie (jak mi donióśł o tem przed kilku dniami dobry znawca stos. bałkań.), jeżeli obecne metody rządzenia nadal trwać będą w Rumunii i w Serbii. A będzie to obstrukcya, przypominająca »najsławniejsze« czasy błp. parlamentu wiedeńskiego i budapeszteńskiego. Rozwój wypadków w najbliższym czasie okaże, że o konsolidacyi stosunków na Węgrzech, w Rumunii i Jugosławii wcale mowy niema.

Dr H. Kadisch.

Rumunia i Jugosławia jeszcze nie podpisały traktatu

Warszawa. PAT. Z Paryża donoszą dnia 13 bm. Delegacya rumuńska i jugosłowiańska nie dała do wczoraj odpowiedzi, czy podpisze traktat pokojowy z Austryą.

Turati o sojuszu Włoch z Niemcami, Austryą i Rosyą.

Haga. Hollendsch. Nieuwsbureau donosi z Londynu. Zastępca „Daily Herald“ miał wywiad z posłem Turatim, przywódcą umiarkowanej frakcyi socyalistycznej w Izbie włoskiej, który m. i. oświadczył, że Włochy nie otrzymują od koalicyi dostatecznego kredytu i surowców, wobec czego zwrócą się Włochy, nie mogąc się obejść bez pomocy z zewnątrz, prawdopodobnie do Niemiec, Austryi i Rosyi. „Ścisłe stosunki istniejące między Niemcami, Austryą i Włochami, oświadczył Turati, ułatwią zawarcie gospodarczych umów między tymi krajami. Jest ponadto ważnem, abyśmy z rządem sowjetów weszli w bliższe stosunki.“

Korespondent angielski dodaje, że wedle jego zdania zostanie Turati po najbliższych powszechnych wyborach szefem nowego gabinetu włoskiego.

Pojednanie między Włochami a stolicą Apostolską.

Wiedeń. PAT. „N. W. Journal“ donosi z Lugano W kołach rzymskich twierdzą, że między Włochami a stolicą Apostolską nastąpiło pojednanie. W rozmowach między prezydentem ministrów Nittim a Gasparim ustalono główne punkty porozumienia. Państwo włoskie uzna suwerenność papieża, a papież zrzeknie się obszarów dawniejszego państwa kościelnego.

Zwycięstwo opozycyi na kongresie robotniczym w Glasgowie.

Przyjęcie wniosku o obalenie rządu.

Londyn. B. K. Kongres robotniczych związków zawodowych w Glasgowie obradował nad sprawozdaniem komisyi parlamentarnej i uznał stanowisko rządu brytyjskiego w sprawie socyalizacyi przemysłu węglowego za niezadawalające. Smillie oświadczył, że jest obowiązkiem narodu obalić rząd — i postawił wniosek o nieprzyjęcie do wiadomości sprawozdania. Clynne przemawiał przeciw proponowanej przez Smiliego tzw. bezpośredniej akcyi. W głosowaniu przyjęto wniosek Smiliego 2,600.000 głosami przeciw 1,100 0000

Clemenceau i Lloyd Gegorge wystąpią jako mowcy w Ameryce.

Londyn. Tel. Comp. „Daily Herald“ donosi z Paryża: Nie tylko Clemenceau, jak już doniesiono, lecz także Lloyd George odbędzie podróż po Ameryce, gdzie wygłosi szereg mów Obaj mężowie stanu zawarli już w tym celu kontrakty z impressario amerykańskim Schubertem. Dziennik dodaje, że o ileby się ta wiadomość sprawdziła, Lloyd George usunie się z pewnością z życia politycznego.

Kijow w rękach Denikina

Warszawa. PAT. Wobec wiadomości, jakoby bolszewicy ponownie zajęli Kijów należy zaznaczyć, że wedle nadeszłych tu wiadomości pogłoski te są bezpodstawne. Armia Denikina nietylko utrzymała w swem ręku Kijów, ale zajęła już linię Znamienka, Białocerkiew i Fastów.

Położenie na frontach.

Warszawa. PAT. Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 13/9.: Front litewsko-białoruski. W rejonie Koplan i Kracławki walki z niesłabnącą siłą trwają dalej. Na wschód od Kracławic akcya naszej kawaleryi przy współudziale piechoty doprowadziła do zajęcia linii rzeki Dźwiny po Dryssę włącznie. Wzięto do niewoli kilkuset jeńców i 15 karabinów maszynowych. Ataki nieprzyjacielskie w rejonie jezior Szo i Szada, jak również i na miasto Berezynę zostały krwawo dla nieprzyjaciela odparte. Na reszcie frontu spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller pułk.

Polska reforma agrarna,

Warszawa. (Telefonem). Związek ziemian zwrócił się do prezydenta ministrów z otwartym listem, w którym jest powiedzianem, że poseł Witos na konferencyi Piastowców miał oświadczyć, iż prez. ministrów powiedział mu, że reforma agrarna uchwalona przez Sejm wywarła zagranicą jak najlepsze wrażenie. Związek ziemian prosi premiera, aby w tej sprawie udzielił wyjaśnienia.

Rozdział węgla ostrawskiego, górnośląskiego i dąbrowskiego.

Wiedeń. PAT. »Neue Fr. Presse« donosi z Morawskiej Ostrawy: Międzykoalicyjna misya węglowa ustaliła na wczorajszem posiedzeniu zasady, wedle których węgiel wydobyty w zagłębiu Ostrawsko Karwinskim Górnośląskim i Dąbrowskim ma być rozdzielony między te kraje, które już w roku 1914 z tych rewirów węgiel pobierały. Zasady te będą przedłożone rządom czesko słowackiemu, polskiemu i niemieckiemu do aprobowania, względnie do wyrażenia opinii. Niemieccy przedstawiciele nie wzięli udziału w tem posiedzeniu i odmówili udziału w dalszych obradach komisyi.

Umowy kompenzacyjne między Polską i Czechami.

Praga, PAT. Czeskie biuro prasowe donosi: Ustredni Oznamovatel pisze: Tymi dniami z Warszawy wrócili reprezentanci naszej republiki i przywieźli z sobą umowy kompenzacyjne podpisane w Warszawie. Na zasadzie tych umów ma Polska otrzymać za naftę i produkty naftowe od naszej republiki towary żelazne. maszyny rolnicze, chemikalja, szkło, cegły, papier i zapałki.

Polityka Niemców czeskich.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dr. Lodgman, przywódca Niemców czeskich, udaje się wkrótce do Czech, gdzie zamierza doprowadzić do porozumienia między niemieckiemi stronnictwami w Czechach także socyalistami niemieckimi, celem stworzenia jednolitego frontu niemieckiego w państwie czesko słowackiem.

Uwolnienie zaaresztowanych monarchistów w Pradze.

Wiedeń. Tel. wł. Telegraph. Comp. donosi z Pragi. „Prager Tagblatt“ donosi, że ks. Fryderyk i Zdenko Lobkowitz zostali uwolnieni. Także i inni aresztowani z wyjątkiem kierownika drukarni Bonifacego, mają być uwolnieni.

Olbrzymi mityng w Warszawie protestujący przeciw pogromom ukraińskim.

Warszawa, (Telefonem). Dziś odbył się tu olbrzymi mityng protestujący przeciw pogromom na Ukrainie, zwołany przez Tymczasową Żydowską Radę Narodową. Wielka sala była przepełniona. Przemawiali posłowie Grünbaum, Farbstein, dr Olschwanger i i. Przyjęto jednogłośnie obszerną rezolucyę, nakrywającą się z rezolucyą wiecu krakowskiego.

Morgenthau wyjechał do Paryża.

Warszawa. (Telefonem) Dziś o g. 9 wiecz wyjechał Morgenthau z Warszawy do Paryża. Odprowadzili go działacze społeczni i posłowie na Sejm. Adwokat Goldstein wyjeżdża dopiero w poniedziałek.

Berenson nie został odwołany.

Warszawa (Telefonom) Wiadomość o odwołaniu Berensona ze stanowiska pierwszego sekretarza ambasady polskiej w Waszyngtonie okazała się nieprawdziwą.

Narady delegacyj żyd. młodzieży szkół wyższych w Warszawie.

Warszawa. (Telefonem) Przez cały dzień wczorajszy trwały narady delegacyj żydowskiej młodzieży szkół wyższych i wszechnic warszawskiej i lwowskiej politechniki, towarzystwa kursów naukowych. szkoły dentystycznej itd. Na porządku dziennym była sprawa przyjęcia Żydów do szkół wyższych, a głównie sprawa uznania narodowości żydowskiej w wyższych uczelniach polskich. Został wybrany komitet, który ma kierować dalszą akcyą i pracą w tym kierunku. W komitecie jest również reprezentowaną młodzież żydowska wszechnicy krakowskiej.

Rozprawa przeciw Haiblumowi.

Warszawa (Telefonem). Dzisiaj odbyła się tu rozprawa przeciw Haiblumowi, oskarżonemu o usiłowany zamach na premiera Paderewskiego. Sąd uznał zeznania zbadanych świadków za niewystarczające i postanowił odroczyć rozprawę celem zawezwania nadporucznika żandarmeryi dra Skrudlika w charakterze świadka.

Huysmaus składa sekretaryat drugiej Międzynarodówki.

Amsterdam. (BK.) Według »Allgemeen Handelsblad« donosi »Soir« w Brukseli, że Huysmaus złoży na najbliższym międzynarodowym kongresie socyalistycznym w Genewie sekretaryat drugiej Międzynarodówki.

Lodge za pokojem odrębnym Ameryki z Niemcami.

Rotterdam. (Tel. wł.) „Daily Mail“ donosi z N. Jorku: Do senatu wpłynął wniosek senatora Lodgea o zawarcie odrębnego pokoju Ameryki z Niemcami.

Opozycya amerykańska słabnie?

Wiedeń. PAT. „N. W. Journal" podaje z Hagi. Senat amerykański obradował nad sojuszem francusko-amerykańskim i doszedł do rezultatu, że n i e n a r u s z a o n i n t e r e s ó w A m e r y k i. Ponieważ opór republikanów skierowany był przeciwko temu sojuszowi, należy wnioskować z tego votum senatu, że przeciwnicy Wilsona przy ostatecznem głosowaniu nad traktatem pokojowym cofną się.

Wiedeń. PAT. Londyński Times twierdzi, że większość poprawek w senacie została pod wpływem oświadczenia Lansinga cofnięta. Tylko senator Loodge obstawał przy przeprowadzeniu swojej interpelacyi, która domaga się przyjęcia Niemiec do Związku narodów a nadto odrębnego pokoju Ameryki z Niemcami.

Kupujcie Polską pożyczkę Państwową!

Akcya Żydów galicyjskich w Ameryce dla swoich braci w Galicyi.

Jak już donieśliśmy, bawił we Wiedniu w przejeździe do Polski dr. Samuel M a r g o s c h e s, prezydent federacyi Żydów galicyjskich i bukowińskich w Ameryce. »Wiener Morgenztg.« zamieszcza wywiad z drem Margoschesem, z którego podajemy następujące szczegóły.

Federacya Żydów galicyjskich i bukowińskich w Ameryce miała pierwotnie na celu wzmocnienie moralnego stanowiska Żydów przybywających z Galicyi i Bukowiny do Ameryki. Federacyi udało się po niedługim czasie zdobyć sobie należyte stanowisko w Ameryce, a Żydzi galicyjscy zajmują tam teraz takie same stanowisko, co Żydzi z innych krajów. Związek liczy obecnie 200 tysięcy członków, którzy są zorganizowani w 250 stowarzyszeniach Stowarzyszenia te grupują się wedle miejsc pochodzenia emigrantów. A więc istnieją stowarzyszenia Żydów złoczowskich, tarnowskich, stanisławowskich, czerniowieckich itd. Pojedyncze stowarzyszenia wybierają delegatów, którzy się zbierają co miesiąc na posiedzenie. Corocznie odbywa się wielka »konwencya« federacyi. Początkowo pracowała federacya jedynie na polu filantropijnem, podczas wojny także w kierunku p o l i t y c z n y m. I tak brała federacya udział w rokowaniach, jakie się toczyły w 1917 między Żydami amerykańskimi a P a d e r e w s k i m i D m o w s k i m.

Widoki nowej imigracyi do Ameryki — oświadcza p. Margosches — są b a r d z o s ł a b e. W n a j l e p s z y m razie będą mogły bezpośrednio po wojnie tylko żony i dzieci obywateli amerykańskich dostać się za ocean.

Federacya planuje wielką akcyę odbudowy żydostwa galicyjskiego. 50 tysięcy dolarów przeznaczonych dla tej akcyi już stoją do dyspozycyi dr. Margoschesowi w Warszawie. Dr. Margosches objeżdżać będzie pojedyncze miasta galicyjskie i stamtąd doniesie odnośnym stowarzyszeniom o stosunkach w każdej miejscowości. Następnie planowanem jest założenie w Galicyi z kapitałem pół miliona dolarów b e z p r o c e n t o w e j kasy p o ż y c z k o w e j i przeprowadzenie na wielką skalę akcyi a d o p t a c y j n e j żydowskich sierót wojennych, które będą mogły później przenieść się do swoich przybranych rodziców w Ameryce. Urzeczywistnieniem wszystkich tych planów dla odbudowy żydostwa galicyjskiego zajmuje się komitet złożony z 50 członków, na którego czele stoją Wiliam Fishmann, Bernard Semmel i jego skarbnik Izydor Blauner.

Federacya Żydów galicyjskich pracuje w ścisłem porozumieniu z Joint Distribution Committee, który już wydał 30 milionów dolarów dla niesienia r y c h l e j pomocy Żydom, ucierpiałym wskutek wyjny. Obecnie rozpoczyna się p r o d u k t y w n a pomoc ratunkowa żydostwa amerykańskiego, które chce w tym celu w przeciągu 4 do 5 lat zebrać 100 m i l i o n ó w d o l a r ó w.

W Nowym Jorku utworzyło się towarzystwo tzw. »American-European Serwice Company«, które zajmie się p r z e s y ł k ą ś r o d k ó w ż y w n o ś c i dla Żydów galicyjskich W najbliższym czasie ma nadejść do Gdańska parowiec z 40 tysiącami skrzynek, zawierających środki żywności, a mianowicie 20 funtów mąki, 18 sztuk mydła toaletowego, 5 funtów tłuszczu, lekarstwa domowe i t. p. Skrzynki te, zakupione w powyższem towarzystwie przez Żydów galicyjskich w Ameryce, adresowane do pojedynczych rodzin w Galicyi, zostaną stąd wysłane wszystkim adresatom. Skoro się ta akcya uda, należy się spodziewać dalszej wysyłki miliona skrzynek z środkami żywności.

Federacya Żydów galicyjskich w Ameryce, oświadczył dr. Margosches, p r z y ł ą c z y ł a s i ę d o o r g a n i z a c y i s y o n i s t y c z n e j. Zapytany o stanowisko żydostwa amerykańskiego wobec Polaków oświadczył p. Margosches: »Nagół jest ono w y c z e k u j ą c e. Polska podpisała traktat o ochronie mniejszości narodowych Czekamy, czy go naprawdę urzeczywistni. Jeżeliby się to nie stało, jest żydostwo amerykańskie dość silnem, ażeby zmusić rząd amerykański do interwencyi.«

Rozporządzenie o obrocie ziemią.

»Monitor Polski« ogłasza rozporządzenie tymczasowe Rady ministrów, normujące przeniesienie własności nieruchomości ziemskich. Przytaczamy je z opuszczeniem miejsc mniej istotnych.

Na mocy ustawy z dn. 2 sierpnia 1919 roku (Dz. Praw Nr. 61, p. 384), zarządza się, co następuje:

Art. 1. Umowy o przeniesieniu prawa własności nieruchomości ziemskich wymagają dla swej ważności poprzedniego zezwolenia władzy państwowej.

Art. 2. Nie wymagają zezwolenia, przewidzianego w art. 1, wypadki, a) gdy chodzi o nieruchomość włościańską (rustykalną), b) gdy chodzi o działy spadkowe, spowodowane wypadkiem śmierci, zaszłym przed 1 stycznia 1919 r., c) gdy przeniesienie prawa własności następuje w drodze sprzedaży przymusowej, d) gdy nieruchomość przechodzi na rzecz instytucyi państwowych lub komunalnych i e) gdy podziału dokonywują instytucye państwowe, lub przez państwo upoważnione.

Art. 3. Władze państwowe zezwolenia odmówią, gdyby przeniesienie prawa własności nieruchomości lub jej części uniemożliwiało lub ograniczało zastosowanie zasad reformy rolnej, uchwalonych przez Sejm ustawodawczy w dniu 10 lipca 1919 r.

Art. 4. Osoby, które pragną uzyskać zezwolenie, wymienione w art. 1, winny wraz z podaniem złożyć właściwemu urzędowi w 2 egzemplarzach istotne warunki przygotowanej umowy o zmianie tytułu własności, lub projekt podziału nieruchomości ziemskiej wraz z innymi dowodami, popierającymi żądanie. O złożeniu podania urząd wydaje poświadczenie.

Art. 5. O odmowie na przelew prawa własności na jedną osobę, lub na więcej osób niepodzielnie urząd zawiadamia właściwy wydział hipoteczny, względnie sąd, najpóźniej w terminie miesięcznym, zaś przy przelewie prawa własności podzielenie na dwie lub więcej osób najpóźniej w terminie 2 miesięcznym od dnia wniesienia do urzędu podania. Odpis tego zawiadomienia należy jednocześnie wysłać pod adresem petenta, wskazanym w podaniu. Jeżeli w ciągu powyższych terminów właściwy wydział hipoteczny, względnie sąd, nie otrzyma odmownej decyzyi, strony mogą zawrzeć umowę na warunkach, przedłożonych urzędowi. W b. zaborze austryackim decyzya urzędu, doręczona sądowi, będzie adnotowana w księdze hipotecznej.

Art. 7. Decyzya, zezwalająca na zmianę tytułu własności, ważną jest w ciągu sześciu miesięcy od daty orzeczenia zezwalającego. Jeżeli umowa w tym czasie nie została zawartą, potrzeba dla jej późniejszego zawarcia ponownego zezwolenia, albo orzeczenia o przedłużeniu mocy wydanego zezwolenia na przeciąg dalszych sześciu miesięcy, w sposób, przewidziany w art. 5.

Art. 8 Zmiany tytułu własności, za wyłączeniem wypadków, przewidzianych w art. 2, dokonane z pominięciem lub niezgodnie z decyzyą właściwej władzy (art 9) są nieważne. O nieważności orzekają właściwe sądy na skutek powództwa właściwych urzędów ziemskich. Prawa osób trzecich, nabyte w dobrej wierze, będą zachowane.

Art. 9. Udzielenie zezwoleń, oraz inne czynności władzy państwowej, przewidziane w niniejszych przepisach, należą do okręgowych urzędów ziemskich, które w postępowaniu swem stosować się będą do »Przepisów tymczasowych o urzędach ziemskich« z dnia 11 października 1918 r. (Dz. Praw Nr. 11 poz. 22). Na podstawie tychże przepisów, strony będą mogły zaskarżać decyzye urzędów ziemskich, powzięte na mocy niniejszego rozporządzenia.

Art 10. Gdzie nie zostały wprowadzone urzędy ziemskie, uprawnienia, nadane im przez niniejsze rozporządzenie, będą aż do chwili ich utworzenia wykonywane w pierwszej instancyi w b. zaborze austryackim przez krajowe Komisye obrotu ziemią, utworzone na podstawie rozporządzenia z dnia 9 sierpnia 1915 r. (Dz. Praw P. Austr. Nr. 234) przyczem kompetencya tych Komisyj odpowiednio się rozszerza.

Art. 12. Rozporządzenie niniejsze zyskuje moc obowiązującą na terytorym całej Rzeczypospolitej z dniem 1-go września 1919 r.

Znowu obniżenie kursu koron.

Wiedeń. PAT. „Neue Freue Presse" donosi pod datą 12 bm. że kurs koron obniżył się znowu z 9 Fr. na 8.50. Czesko słowacka korona notowana była bez zmiany tj. 15. Marki niemieckie podniosły się z 21 na 22.

Zurych, PAT. (Depesza Biura koresp.) Korony stemplowane austryackie notowały dziś 8.50 (wczoraj 8 50) niestemplowane korony notowały 8 50 (wczoraj również 8 50)

Giełda pieniężna w Krakowie

notowała w dniu 13 bm.: Marki polskie: 195·—, 202·—. (tranzakcye: 200·— 200·25). Marki niemieckie (á 1000 i 100): 250·—, 260·—. Ruble carskie po 100 rb.: 208·—, 216·—, ruble carskie po 100 rb: 206·—, 214·—, (tranzakcye 211·—). Ruble drobne: 198·—, 206 — (tranzakcye 202·—). Ruble dumskie: 65·—, 75·—. Franki francuskie (a 1000, 500, 100) 750·—, 850 —. Lei rumuńskie: 278·—, 288·— (tranzakc. 281·—, 285·—.)

KRONIKA.

Kraków, 14 września

Jutrzejszy numer „N. Dziennika" wyjdzie o zwykłej porze w objętości 4 stron druku.

Delegat rządu p. Galecki będzie udzielał audyencyi w poniedziałek dnia 15 bm. o godz. 11 przedpołudniem w gmachu starostwa w Krakowie.

Nowy dyrektor policyi. Naczelnik państwa mianował, jak się dowiadujemy, dyrektorem policyi w Krakowie st. radcę policyi dra Jana Rękiewicza.

Ze sportu. W międzynarodowym meetingu lekko—atletycznym odbytym 7 i 8 bm. w Bielsku brała udział delegacya lekko—atletyczna Ż. K. S. „Makkabi" złożona z 6 uczestników i uzyskała 4 nagrody. W biegu juniorów na 100 m Osiek (11 i 3|5 sek). W biegu seniorów na 100 m Spiegel (11 2|5 sek). Obaj wyżej wymienieni otrzymali pierwsze nagrody. W biegu na 400 m Choczner (II nagroda) W biegu na 1500 m Elsner (II nagroda) (Właściwie pierwsza, protest wniesiono)

W niedzielę 14 bm. match footballowy „Makkabi« I A. — Ż K. S. Hasmonea ze Lwowa na placu sportowym „Makkabi."

W sprawie podań aprowizacyjnych. Z kół min. apr. dla Małopolski w Krakowie komunikują: Pomimo wprowadzenia wolnego obrotu niektórymi artykułami, jak ziemniaki, fasola, ryż groch, kasza breczana, tłuszcze, słonina, jaja, kawa herbata, kakao, czekolada, marmolada, drożdże, zapałki itd., wpływają wciąż jeszcze do sekcyi ministerstwa aprow. w Krakowie podania urzędów, instytucyi konsumów i t. p, o przydział tych artykułów. Wnoszenie podań o przydział tych artykułów znajdujących się już w wolnym handlu jest zgoła bezcelowe. W sprawie przydziału artykułów zajętych i rozdzielanych przez państwo, jak zboże mąka, cukier, nafta winny interesowane osoby zwracać się do odnośnych starostw (magistratów o własnym statucie) za których pośrednictwem przydział może nastąpić. Wyjaśnienie to odnosi się przedewszystkiem do konsumów prowincyonalnych które zasypują tutejszy urząd tego rodzaju prośbami, żądając przydziału towarów bezpośrednio z magazynów sekcyi.

Z Rady aprowizacyjnej. Na ostatniem posiedzeniu w dniu 6 bm. Rada aprowiz. wezwała magistrat, aby wobec braku węgla, grożącego miastu katastrofą, a spowodowanego głównie zmniejszaniem się produkcyi węgla w kopalniach krajowych i tem, że kopalnie górnośląskie węgla zupełnie nie dostarczają, zajął się sprowadzaniem większych ilości drzewa opałowego dla miasta dla zabezpieczenia opału na zimę, oraz aby obmyślił dogodniejszy sposób rozdziału węgla dla ludności, aniżeli obecny. Następnie z uwagi, że ministerstwo aprow. zredukowało na następne okresy miesięczną racyę cukru z 1 kg na 60 dkg na osobę, uchwalono uzupełniać cukrem z Czech, przez magistrat sprowadzić się mającym, zredukowaną racyę cukru do dotychczasowej wysokości. Dalej rozpatrywała Rada aprow. sprawę obowiązkowego oddawania przez rzeźników pewnej ilości łoju dla miejscowej fabryki mydła.

Pobór cukru konsumcyjnego. Sekcya min. aprow. wydawać będzie asygnaty na pobór cukru konsumcyjnego dla sklepów rejonowych w poniedziałek tj. 15 bm. Po odbiór zgłaszać się należy w tym dniu w oddziale handlowym sekcyi, ul. Radziwiłłowska 8 I p. od g. 9 rano do 12 w południe. Cukier w sklepach rejonowych wydawany być winien konsumentom w ciągu dni następnych.

Pełna racya chleba. Miejskie Biuro aprow zawiadamia, że na następny tydzień wydawaną będzie pełna racya chleba w piekarniach rejonowych począwszy od wtorku 16 bm. w ilości po 1 kg na osobę w cenie 2 K 40 h za 1 kg.

Zakończenie strajku krawców. W piątek strajk robotników krawieckich został zakończony. Strajkujący odnieśli w pewnych działach zupełne w innych częściowe zwycięstwo i powrócili już do pracy.

Kto wie? Ktokolwiek wie coś o losie lub miejscu pobytu 17 l. Izraela Granowitzera i 22-letn. Chaima Sommera, obu z Rozdołu k. Lwowa, zechce podać wiadomość o nich stroskanym rodzicom pod adresem Sara Granowitzer, Rozdół koło Lwowa. Obaj wymienieni byli internowani w Brześciu Litewskim, tam zachorowali obecnie znajdują się może w Zamościu.

Znowu nieuczciwa służąca. Marya Śmietanka, lat 22 skradła swej pracodawczyni T. Wanickiej większą ilość bielizny, wartości kilku tysięcy koron. Bieliznę tę sprzedała następnie niejakiemu Kulińskiemu w Borku Fałęckim. Złodziejkę aresztowano.

Podczas tranzakcyi handlowej tytoniem (w bramie domu przy ul. Krupniczej) wyrwał jakiś chłopiec panu W. D. pół kilograma tytoniu, za który ten żądał od 16 letniego Wacława Sarny 500 K. Aresztowany Sarna twierdzi, że ze złodziejem nie ma nic wspólnego.

W przystępie szału pchnął się na Grzegórzkach Jakób Jagitic nożem w gardło i poniósł natychmiast śmierć.

Niczem Paryż... Kraków obfituje od dłuższego czasu w napady bandyckie, o jakich do niedawna słyszano tylko w stolicach europejskich. Ostatni taki napad miał miejsce onegdaj wieczór w parku Jordana, gdzie do porucznika F. O., bawiącego w tow. niewiasty, doszło 4 bandytów, z których jeden 26 l. Maryan Piroń przyłożył mu rewolwer do skroni i rozkazał opuścić towarzyszkę. Bandyci chcieli widocznie zrabować jej biżuteryę jaką miała na sobie. Oficer jednak dobył bagnetu i energiczną postawą zmusił napastników do ustąpienia. Idąc w dniu wczorajszym Rynkiem, poznał oficer herszta napastników, wspomnianego Pironia i spowodował jego aresztowanie. Piroń wydał swych wspólników, których również aresztowano. Są nimi: Jan Coudoment, Leon Szlanka i Jan Chojecki.

Kradzieże kieszonkowe W kinie „Uciecha" skradł 22-letni Józef Kasperczyk jakiemuś miłośnikowi „sztuki" filmowej pugilares z 290 K i podał go swemu wspólnikowi, który zbiegł. Kasperczyka aresztowano. — 15-letnia Genowefa Kurek skradła na tandecie Janowi Łękawie portfel z 800 K. Młodocianą złodziejkę aresztowano, a pieniądze oddano właścicielowi.

REPERTUAR TEATRU J. SŁOWACKIEGO.

Sobota, Nowość: „Ogród młodości" komedya w 4 aktach Rittnera.
Niedziela pop. „Śluby panieńskie"
wiecz. „Ogród młodości"

REPERTUAR M. TEATRU POWSZECHNEGO

Sobota: „Księżniczka Czardasza"
Niedziela: pop. „Ciotka Karola"
wiecz.: „Wicek i Wacek"

REPERTUAR OPERETKI w „NOWOŚCIACH."

Dziś i codziennie: „Tam gdzie skowronek śpiewa" operetka Fr. Lehara w 3 aktach.

NADESŁANE

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Mania Thürer, Ciężkowice — Juda Mauer, Szczucin
1618 zaręczeni we wrześniu 1919

Z okazyi zaręczyn mego k. brata Józefa najserdeczniej gratuluję i życzę dużo szczęścia
1616 Leon Schlumper z narzeczoną.

Z okazyi zaślubin p. Reginy Stamberger ze Mszany Dolnej z p. Balitzerem z Czarnego Dunajca serd. gratuluje
1617 M. Lustgartem z Pisarzowej.

Z okazyi zaręczyn k. kuzynki naszej p. Klary Kanner z p. Samsonem Meiselsem gratulują serdecznie i życzą szczęśliwej przyszłości w Palestynie
16.8. Rodzeństwo Sternberg ze Strzyżowa.

Z okazyi zaręczyn członkini naszej p. Klary Kanner z p. Samsonem Meiselsem gratuluje serdecznie
1627 Stowarzyszenie „Ruth" w Strzyżowie

Z kraju.

Wokół przesilenia ministeryalnego. »Kuryer Polski« dowiaduje się, że przesilenie ministeryalne objąć ma również i Ministerstwo Zdrowia publicznego.

Konferencya amb. Morgentau'a z przedstawicielami demokracyi polskiej. W lokalu Polskiego Klubu Demokratycznego w hotelu »Polonia« odbyła się onegdaj konferencya grup demokratycznych z sen. Morgentau'em. Mówcy, w tej liczbie pp.: Stanisław Bukowiecki, Alfons Parczewski, Aleksander Więckowski, Bohdan Straszewicz i inni wykazywali, że grupy demokratyczne polskie uważają traktat gwarancyjny za szkodliwy gdyż z jednej strony godzi (?) on w suwerenność Państwa Polskiego, a z drugiej — pogłębia (?) różnice dzielące Żydów od Polaków, a przeto pogarsza sytuacyę ludności żydowskiej zamiast ją poprawić.

Amb. Morgentau w odpowiedzi powtórzył znaną już opinię swą, iż samo życie wprowadzi korektywę do tego traktatu i zniweczy to, co jest w nim szkodliwe. Zebranie miało charakter swobodnej wymiany myśli. Inicyatorami narady byli pp.: gen Babiański prof. Leon Petrażycki i p. Bohdan Kutyłowski.

Rezygnacya p. Samuela Horowitza z godności prezydenta Izby handlowej we Lwowie. Na onegdajszem posiedzeniu plenarnem członków Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie zawiadomił wiceprezes Izby p. L. Baczewski o złożonej na jego ręce rezygnacyi p. Samuela Horowitza z godności prezydenta Izby przy równoczesnem pozostaniu na stanowisku członka Izby. W skład nowego prezydyum Izby weszli: p. Leopold Baczewski jako przewodniczący, p. Ludwik Winiarz jako wiceprezes, p. Maksymilian Thoma jako prowizoryczny przewodniczący, p. Maurycy Rapaport jako rewident.

Tyfus w obozie internowanych w Przemyślu. Warszawski »Kur. Poranny« donosi: W przemyskim obozie jeńców internowanych wybuchł epidemicznie tyfus plamisty. Codziennie umiera po kilka osób, a w szpitalu wojskowym znajduje się 1.500 chorych zarażonych tą straszną chorobą.

Bojkot. Dyrekcya Składnicy Kółek rolniczych Stow. zar. z o. p.) w Rzeszowie rozesłała pod datą 5 bm. do poszczególnych Kółek pismo o następującej treści: »Kupcy żydowscy, niezadowoleni z oddania hurtowni soli Składnicy, robią wielkie starania celem otrzymaniu przydziału soli napowrót w swe ręce. Ponieważ taki obrót rzeczy byłby niekorzystny nietylko dla kupców katolickich lecz przedewszystkiem dla ludności (?), która musiałaby płacić wyższe (?) ceny i nabywać sól pokątnie (?) jak tytoń, a niebezpieczeństwo (!) jest wielkie, przeto musimy rozpocząć energiczną akcyę obronną i w tym celu prosimy na załączonej deklaracyi zabrać jak największą ilość podpisów i nam taką do dni trzech po otrzymaniu zwrócić«.

Tarnów. Dnia 9 bm. odbyło się staraniem Komitetu lokalnego Organizacyi syońskiej w tutejszej »Nowej bóżnicy« olbrzymie zgromadzenie protestujące przeciw rzeziom Żydów na Ukrainie. Referował p. Milejkowski z Warszawy, którego mocne a przejmujące słowa wzruszyły do głębi wszystkich obecnych. Przyjęto jednogłośnie znaną rezolucyę krakowską.

Wieczorem tego samego dnia odbył się w sali »Safy Berury« odczyt wygłoszony przez samego referenta na temat »O duchu i woli narodu żydowskiego«. Wywody p. Milejkowskiego, znakomitego mówcy ludowego, przerywała publiczność kilkakrotnie frenetycznymi oklaskami.

W sobotę, dnia 6 bm., zapoczątkowało Żyd. Towarzystwo muzyczne »Hakinor« swój sezon tegoroczny wieczorkiem inauguracyjnym w sali »Safa Berury«. Wieczór wypadł naogół dobrze. Szczególne uznanie zdobył sobie swym śpiewem p. Hulles.

Dnia 7 bm. urządził Klub sportowy »Samson« również w sali »Safa Berury« wieczór humoru i śmiechu, połączony z zabawą taneczną. Dochód przeznaczono na urządzenie sali przyszłego Żyd. Tow. Gimnastycznego, którego konieczna potrzeba bardzo się u nas daje odczuwać.

Ze stowarzyszeń tutejszych zasługuje na szczególne uznanie »Iwria«, mająca na celu szerzenie i pogłębienie wiedzy hebrajskiej wśród szerokich kół żydowskich. Mimo ciężkich warunków i wielu przeciwności natury materyalnej, wywiązuje się stowarzyszenie nader chlubnie ze swego zadania. Na licznych kursach skupia około 200 członków, którzy przeważnie bezpłatnie lub za niską opłatą pobierają naukę języka hebrajskiego.

*

W sobotę dnia 6 bm. odbył się tutaj match footballowy między tutejszym Ż. K. S. Samsonem Ib a K. S. Czarni z Rzeszowa, który zakończył się wynikiem 3:0 (2:0) na korzyść Samsona. — Gra Samsona była bardzo ładna. — Na szczególną uwagę zasługuje bramkarz Miller. — Punkta dla Samsona uzyskali: prawe skrzydło (1) i lewy łącznik (2).

Ze świata.

Gospodarka rad robotniczych i żołnierskich w Niemczech. Niemieckie ministerstwo skarbu przedłożyło niem. Zgromadzeniu narodowemu sprawozdanie, z którego wynika, że wydatki na rady żołnierzy i robotników wynosiły 92 milionów marek, z czego tylko wydatek 18 milionów jest usprawiedliwiony. Obecnie czynione są starania o odebranie tych nieprawnie otrzymanych 74 milionów marek, ale widoki ku temu są bardzo małe. Członkowie rad żołnierskich odmówili złożenia rachunku wzgl. pouciekali. Bardzo często zmuszali oni przemocą kasy rządowe do wypłacenia zażądanych kwot. Sprawa ta wywołała niesłychany skandal w Niemczech.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Druk. M. Deutschera, Kraków, Bożego Ciała 16 Telefon 1556.